

GLORIAM PRAECEDIT HUMILITAS  
(PRZ 15,33)  
KSIĘGA PAMIĄTKOWA  
DLA KSIĘDZA PROFESORA ANTONIEGO TRONINY  
W 70. ROCZNICĘ URODZIN  
CZĘSTOCHOWA 2015, s. 847-858

MICHAŁ WOJCIECHOWSKI  
(UNIwersytet WARMIŃSKI)

## BIBLIJNIE O WIERZE

Wiara jest jednym z centralnych tematów Pisma Świętego.<sup>1</sup> Biblia głosi wiarę i została napisana przez wierzących dla wierzących. Trudno jednak obrać jeden porządek opisywania pojęcia wiary i przedstawić to zagadnienie kompletnie. Wiara jest bowiem zjawiskiem wielostronnym i Pismo Święte oświetla ją w różnych aspektach.

Wyjdźmy od obserwacji, że wiara ma egzystencjalny punkt wyjścia, gdyż zakłada ufność w Bogu i nadzieję na pomoc z jego strony. Następnie, kto zaufał Bogu, jest mu *wierny* – wiara jest wiernością, ten punkt jawi się jako kluczowy. Dalej, kto wierzy, zastanawia się też nad wiarą, stąd ma ona w sobie

<sup>1</sup> Stosownie do tego bibliografia tematu jest bogata, nawet jeśli skupić się na publikacjach polskich. Ogólnie o wierze w ujęciu biblijnym: S. BIELECKI, *Biblijne pojęcie wiary*, w: *Wiara i rozum na progu trzeciego tysiąclecia*, red. J. Łukomski, Kielce 2001, s. 15-24; M. EJSMONT, *Wiara w ujęciu biblijnym*, w: *Z zagadnień dobra i zła według Biblii. Praca poświęcona o. Hugolinowi Langkammerowi z okazji 60-lecia urodzin i 35-lecia święceń kapłańskich*, red. J. Flis, Lublin 1990, s. 133-143; A. JANKOWSKI, *Wiara w Piśmie Świętym*, *Znak* 25 (1973) s. 529-540; H. LANGKAMMER, *Pojęcie wiary w Starym Testamencie*, *RTK* 21 (1974) 3, s. 75-80; TENŻE, *Wiara w Nowym Testamencie*, *RTK* 22 (1975) 3, s. 23-31; J. STĘPIEŃ, *Wiara w ujęciu biblijnym*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 4, red. B. Bejze, Warszawa 1970, s. 65-80; M. UGLORZ, *Istota wiary w Starym Testamencie*, *RT ChAT* 43 (2001) 2, s. 5-18; G. VOSS, *Wiara w rozumieniu Nowego Testamentu*, w: *Biblia dzisiaj*, red. J. Kudasiewicz, Kraków 1969, s. 363-386; cały numer „*Verbum Vitae*” nr 5 (2004). Do tego dochodzą hasła encyklopedyczne.

element poglądów. Z rozmaitego ujmowania natury wiary wziął się problem relacji wiary do uczynków, która to kwestia też oświetla biblijne pojęcie wiary.

## 1. ZAUFAC BOGU

Jako pierwszy krok wiary jawi się uznanie, że Bóg potrafi i chce nam pomóc. Tak było z wzorcowym aktem wiary w Biblii, czyli wiarą Abrahama. Bóg obiecał starcowi liczne potomstwo i błogosławieństwo (Rdz 12,3; 15,5). Wtedy „Abram uwierzył” (Rdz 15,6).<sup>2</sup> Wierzący ufa Bogu i uznaje Jego obietnice, zanim się one spełnią; drugim koronnym przykładem biblijnym jest wiara Maryi, która uwierzyła w Zwiastowanie.<sup>3</sup>

Pięknego przykładu dostarcza też historia Anny, matki Samuela (1Sm 1,1-18).<sup>4</sup> Modliła się ona tak rozpaczliwie o syna, że zachowywała się jak pijana lub szalona.<sup>5</sup> Usłyszawszy od kapłana: „Bóg Izraela niech spełni prośbę, jaką do niego zaniósł”, przyjęła to, zaufała, wyzwoliła się od depresji – i urodziła dziecko.

W perykopie ewangelicznej o uzdrowieniu chłopca chorego na padaczkę wierzącym okazuje się w oczach Jezusa ten, który wierzy, że Jezus może dokonać uzdrowienia (Mk 9,22-24). Podobny kształt ma wiara innych proszących

<sup>2</sup> Por. W. CHROSTOWSKI, *Abraham – „Ojciec wierzących”*, PP 102 (1985) 2, s. 169-180; T.M. DĄBEK, *Abraham – ojciec naszej wiary*, Kraków 2003; J. LEMAŃSKI, *Dlaczego Abraham uwierzył Bogu (Rdz 15,6)?*, VV 5 (2004) s. 21-35; Z. PAWŁOWSKI, *Abraham. Ten, który wbrew nadziei uwierzył nadziei*, VV 9 (2006) s. 15-31; R. PINDEL, *Wierzący z Abrahamem. Analiza struktury literackiej Ga 3,6-9*, w: „Żyjemy dla Pana” (Rz 14,8). *Studia ofiarowane Siostrze Profesor Ewie J. Jezierskiej OSU*, RSB 23, red. W. Chrostowski, Warszawa 2006, s. 305-318; A. TRONINA, *Abraham, ojciec wierzących*, w: *Wiara w postawie ludzkiej*, red. W. Słomka, Homo meditans 6, Lublin 1991, s. 11-26; S. WITKOWSKI, *Wiara Abrahama i jej eklezjalna kontynuacja (Rz 4,13-25)*, w: *Ex Oriente Lux. Księga Pamiątkowa dla Księdza Profesora Antoniego Troniny w 65. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, AMA, Warszawa, s. 573-591; S. ZATWARDNICKI, *Abraham. Meandry wiary*, Poznań 2011.

<sup>3</sup> Por. B. ADAMCZEWSKI, *Szczęśliwa, która uwierzyła (Łk 1,45)*, VV 5 (2004) s. 75-88; Z. BE-SKUR, *Wiara Maryi Matki Chrystusa i Kościoła*, w: *Matce Chrystusa*, red. T.M. Dąbek, Kraków-Tyniec 2001, s. 9-38; A. JANKOWSKI, *Maryja wzorem i Matką wiary według danych biblijnych*, CzST 8 (1980) s. 135-146; A. ŚWIDERKÓWNA, *Błogosławiona, któraś uwierzyła*, „Znak” 54 (2002) 12, s. 123-131.

<sup>4</sup> Por. Z. PAWŁOWSKI, *Kobieta, Bóg i historia w 1 Sm 1,1-2,10*, StWł 4 (2001) s. 239-250.

<sup>5</sup> Por. 1Sm 1, 16 – dosłownie „córka Beliala”, co bywa objaśniane nietrafnie; sens jest tu podobny, jak przy „w duchu nieczystym” w Ewangeliach.

o uzdrowienie, jak trędowaty: „Jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić” (Mk 1,40). Jairovi Jezus polecił: „Nie bój się, jedynie wierz!” (Mk 5,36).

Mogłoby się wydawać, że taka wiara, związana z nadzieją na uzyskanie czegoś od Boga, jest ułomna. Jednakże jak widać Bogu wystarcza – zapewne dlatego, że świadczy o tym, że człowiek polega na Bogu.

Przede wszystkim trzeba więc uwierzyć Bogu i zaufać Mu.<sup>6</sup> Hebrajski czasownik tłumaczony „wierzyć” (*he'ēmîn* od tematu *'āman*) wskazuje na zawierzenie raczej niż na wiarę w coś. Abraham uwierzył Bogu. Uwierzyli Mu przodkowie Izraela uratowani od Egipcjan (Wj 14,31). Doświadczyli własnej słabości, ale przeszedłszy przez Morze Sitowia i zobaczywszy zagładę armii egipskiej, wyzwolili się od lęku przed wrogiem. Owocem zaufania jest podzięką, jak w psalmie: „Wtedy uwierzyli Jego słowom i Jemu śpiewali pochwały” (Ps 106,12). Wiara proroków zakładała ufność Bogu. Zaufali Mu także biblijni wątpiący, jak Hiob i Kohelet.<sup>7</sup>

Ufności człowieka wobec Boga dotyczą też wyrażenia, w których po hebrajsku pojawia się rdzeń *bṭḥ*. Oznacza on zaufanie i nadzieję, poleganie na kimś. W tłumaczeniach pojawia się zwykle po grecku słowo *elpis* i pokrewne, po łacinie *spes*. Nadzieja wiąże się bowiem ściśle z wiarą i zaufaniem. To tłumaczy więź wiary z nadzieją u św. Pawła.

Wiarę trzeba jednak podtrzymywać i potwierdzać. Inaczej, jak Izraela na pustyni, nadejdzie zwątpienie i niewierność: „Jak długo ten lud będzie mnie obrażał i jak długo nie będą mi wierzyć mimo wszystkich znaków, jakie pośród nich uczyniłem” (Lb 14,11). Warto tu zauważyć, że buntownicy nie kwestionowali ani istnienia Boga Jahwe, ani jego mocy. Nie zaufali jednak Bogu i zakwestionowali jego decyzje. Bóg nie działał tak, jakby tego chcieli.

Odpowiedział więc im: „Nie uwierzyliście Panu, Bogu waszemu” (Pwt 1,32) albo nawet: „Nie ufaliście Panu, Bogu waszemu”, jak tłumaczy Biblia

<sup>6</sup> Por. A. TRONINA, *Wierzyć i ufać – teologia zawierzenia*, w: *Zawierzyć Miłosierdziu. Sympozjum Dni Czcieli Miłosierdzia Bożego*, „Biuletyn Apostolstwa Miłosierdzia Bożego” 38 (2003) s. 17-22, s. 17-22; W. CHROSTOWSKI, *Od wiary do zawierzenia*, „Idziemy” 41 (2013) s. 14-17; A. MALINA, „*Wszystko możliwe dla wierzącego*” (Mk 9,23), VV 5 (2004) s. 89-105.

<sup>7</sup> Por. W. POPIELEWSKI, *Zawierzyć życie Bogu – wiara Hioba i Koheleta*, VV 5 (2004) s. 53-72; R. RUMIANEK, *Motyw wiary i ufności u proroka Izajasza* (Iz 7,9b), RTWP 1 (2001) s. 27-35.

Tysiąclecia (inny cytat: „Nie uwierzyli Bogu i nie zaufali jego pomocy [Ps 78,22]; tutaj Biblia Tysiąclecia nieco zniekształciła tekst, pisząc: „Nie uwierzyli w Boga”).

Wiara i zaufanie kierują się także ku tym, którzy pośredniczą pomiędzy Bogiem a ludźmi. Przodkowie Izraela „uwierzyli Panu i Mojżeszowi, jego słudze” (Wj 14,31). „Uwierzcie Panu, Bogu waszemu, a ostaniecie się; uwierzcie Jego prorokom, a będzie się wam powodziło” (2Krn 20,20). Na wołanie Jonasz „uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu” (Jon 3,5). W Nowym Testamencie apostołowie dają świadectwo godne wiary. Nasze zaufanie opiera się w dużym stopniu na świadectwie ludzi.

## 2. WIARA JAKO WIerność

Słowo „wiara” należy dziś do języka specyficznie religijnego. Wynikło to z używania go przez wiele wieków w Kościele. Gdy jednak słownik chrześcijański w Polsce, a szerzej w krajach słowiańskich, dopiero się rodził, takie rozumienie jeszcze się nie ukształtowało. Wiara znaczyła tyle, co wierność. Jak zobaczymy, odpowiada to znaczeniu odpowiedniego słowa hebrajskiego. Można odczuć ten sens w pokrewnym słowie „wierny” i w zwrocie „dochować wiary”. Jednakże, gdy mowa o religijnym pojmowaniu wiary, dziś kojarzy się ona potocznie inaczej, bo przede wszystkim ze sferą poglądów.

Drugi odcień terminu „wiara” wynika ze zwrotu „dać wiarę” – czyli zaufać, co ramowo odpowiada Biblii. Jest to żywe w języku potocznym. Jeśli ktoś uwierzył, jej czy jemu, oznacza to, że zaufał, chociaż niekoniecznie słusznie. (Może ten ktoś kłamał? Wiara zbliża się tu niebezpiecznie do łatwowierności.)

Jakie jest wobec tego podstawowe znaczenie wiary? Jakie znaczenie stało na pierwszym miejscu w wyjściowym języku Pisma Świętego, czyli w języku hebrajskim? Przymiotnik *'ēmûn* oznacza wiernego, zaufanego, pewnego. Taki jest w szczególności Bóg; nie jest to tylko cecha człowieka. Termin *'ēmûnâ*, tłumaczony jako „wiara”, oznacza stałość, wierność, solidność, także Boską. Temat *'āman*, od którego te słowa się wywodzą, wskazuje na pewność, sta-

łość, trwanie, solidność, autentyczność, a wreszcie prawdziwość. Wierzący to zatem ktoś wierny Bogu, a także przymierzu, przykazaniom, nauce proroków. W Nowym Testamencie chodzi o wierność Chrystusowi i jego nauce. Wiara jawi się jako wierność.<sup>8</sup>

Gdyby zatem dopiero dzisiaj Biblia była tłumaczona na polski, należałoby używać w przekładzie raczej słowa „wierność” niż „wiara”. Wierzącym jest w pełnym sensie człowiek wierny Bogu. Wierność Bogu Mu Jego istnienie, ale wyraża się w całym życiu; na zewnątrz, w czynach, a nie tylko w poglądach.

Wierność łączy się z zaufaniem i zawierzeniem, o czym już była mowa. Ta wierność stanowi zresztą odpowiedź na czynną obecność Boga, a nie na samo Jego istnienie; wynika ona stąd, że Bóg dał się człowiekowi poznać. Dlatego człowiek Mu uwierzył i zaufał, a następnie podjął wierną służbę. Warto tu przypomnieć, że imię Jahwe, interpretowane jako Istniejący czy Będący, znaczy raczej Obecny.

Rozumienie wiary jako wierności pozwala oświetlić rozmaite braki wiary. „Wierzący a niepraktykujący” może w teorii uznawać istnienie Boga, ale w praktyce nie być Mu wiernym. Grzesząc, wszyscy okazujemy się niewierni Bogu. Grzech osłabia wiarę i wątpliwości co do niej mają za główne źródło niewierność wobec Boga, czyli zaniedbanie miłości, przykazań, modlitwy itd. W raju ludzie po grzechu zaczęli kryć się przed Bogiem (Rdz 3,8). W psalmie spotkamy powiązanie między czynieniem źle i głupio a odrzuceniem Boga (początek Ps 14 = Ps 53).<sup>9</sup> Z drugiej strony psychologiczne i intelektualne obawy co do istnienia Boga, jakie nękają ludzi, nie mają pierwszorzędного znaczenia ani nie są grzeszne, póki trwają oni w wierności Bogu, przestrzegając przykazań, czerpiąc łaskę z sakramentów, świadcząc o Bogu. Wiara nie jest zresztą przedmiotem, który jest lub go nie ma. Ona może się rozwijać; wierzący są w drodze.<sup>10</sup>

<sup>8</sup> Por. M. NALEPA, *Wierność w świetle biblijnej idei wiary*, RTK 32 (1985) 2, s. 221-241; E. SZYMANEK, *Wiara jako postawa człowieka w teologii św. Pawła*, RBL 37 (1984) s. 297-305; R. ŁUKASZYK, *Wiara jako osobowa odpowiedź człowieka na wezwanie Boże w ujęciu biblijnym*, RTK 31 (1984) 2, s. 19-31; mój przyczynek: M. WOJCIECHOWSKI, *Wiara jako wierność*, „Idziemy” 45 (2012) s. 38-39.

<sup>9</sup> Por. P.J. ŚLIWIŃSKI, *Mówi głupi w sercu swoim: Nie ma Boga – szkic do filozoficznych dziejów motywu biblijnego*, w: *Rozumienie Biblii*, red. T. Jelonek, Kraków 2006, s. 113-124.

<sup>10</sup> Por. N. BROX, *Der Glaube als Weg – nach biblischen und altchristlichen Texten*, München – Salzburg 1968.

Tak więc niewierność prowadzi do niewiary, a niewiara do niewierności, gdyż jest to w gruncie rzeczy to samo. Podobnie działa to na innych ludzi. Nasza wierność umacnia ich wierność i wiarę, a nasza niewierność ją podkopuje. Wytrwałość należy do wiary i sprzyja wierze,<sup>11</sup> a z kolei wiara leczy.<sup>12</sup> I nie chodzi tu tylko o wierność Bogu, lecz także o rozmaite relacje między ludźmi. Nie są one odrębne od relacji do Boga, gdyż miłość do Boga nie da się oddzielić od miłości bliźniego. Wierność i wiara wobec ludzi umacnia ich, a kto doświadczy ludzkiej niewierności, chwieje się w swym zaufaniu do Boga.

Greckie pojęcie wiary, *pistis*, różni się nieco od hebrajskiego. Jest to złagodzone przez okoliczność, że piszący po grecku autorzy Nowego Testamentu, używając tego słowa myśleli po hebrajsku. Podkładali pod nie sens znany ze Starego Testamentu, o którym była mowa wcześniej. Natomiast sam termin grecki oznacza „uczciwość”, „wiarygodność”, „pewność”, które budzą zaufanie i przekonują. Można więc sądzić, że te cechy pobudzają do wiary w sensie aktywnym, do uznania Boga i do wierności Bogu. Akcent przenosi się jednak z wierności na zaufanie i przekonanie.

Tłem jest tu różnica między hebrajskim a greckim pojmowaniem stosunku do bóstwa i do moralności. Dla człowieka Biblii liczy się spotkanie z Bogiem i osobowa postawa człowieka. Grecy zwykle podchodzili do tego o wiele bardziej intelektualnie. Istnienie i cechy bóstwa badała filozofia. Zjawiska moralne były dla starożytnego Greka zjawiskami umysłowymi, wiedza moralna miała prowadzić do zajęcia właściwej postawy w życiu. Te przekonania Sokratesa stały się wspólną własnością myśli greckiej. Nic dziwnego, że w tym świecie wiara była kojarzona bardziej z wewnętrzną postawą umysłową: uznaniem Boga intelektualnie i zaufaniem.

<sup>11</sup> Por. W. MICHNIEWICZ, *Biblijne rozumienie wezwania „Trwajcie mocno w wierze”*, w: *W służbie Bogu bogatemu w miłosierdzie (Fs. W. Ziemia)*, red. S. Kozakiewicz, Olsztyn 2007, s. 135-141; J. NAWROT, „Trwajcie w wierze”. *Pawłowa zachęta do walki o życie wiary*, w: *Credidimus caritati (Fs. R. Figiel i T. Hanelt)*, red. M. Olczyk – P. Podeszwa, Gniezno 2010, s. 285-316.

<sup>12</sup> Por. A. LÄPPLE, *Uzdrowiająca moc wiary*, Warszawa 2001.

### 3. WIARA JAKO PRZEKONANIE

Potrzeba opracowania intelektualnej strony wiary poprowadziła dalej w tym kierunku. Już w Biblii uznanie Boga i Chrystusa skłania do wyznawania wiary publicznie i zbiorowo,<sup>13</sup> a to wymaga sformułowania, w co się wierzy. Owocem tego są liczne podsumowania zasad wiary.

W świecie greckim, nawet pamiętając o biblijnych korzeniach pojęcia wiary jako wierności, chrześcijanie akcentowali jej wymiar umysłowy. Wiara jawiła się przede wszystkim jako uznanie pewnych prawd. Tego też potrzeba – badanie umysłem treści Objawienia wynika oczywiście z wiary, z poszukiwania zrozumienia tego, w co się wierzy: *fides quaerens intellectum* – „wiara szukająca zrozumienia”. Z drugiej strony w kontekście osobistego stosunku do Boga na czoło wysuwał się często emocjonalny i psychologiczny wymiar wiary, czyli ufność.

W obu przypadkach biblijne pojęcie wiary było traktowane selektywnie. Może dlatego te dwa wymiary oddzieliły się w pewnej mierze od siebie, według stereotypu: gdzie indziej kaplica, gdzie indziej sala wykładowa. Na wydziałach teologicznych studiuje się intelektualny aspekt wiary, choć w życiu kościelnym większą rolę zdaje się odgrywać strona emocjonalna – postawa i zachowanie, a nie tylko wiedza religijna.

Istnieje oczywiście niebezpieczeństwo przeakcentowania intelektualnego wymiaru wiary. Jest to dość powszechne; gdy w ankiecie socjologicznej zapytać ludzi, czy wierzą, automatycznie uznają, że w pytaniu chodzi o to, czy są przekonani o istnieniu Boga. Można spytać, czy ktoś wierzy w dany dogmat, to znaczy, czy go uważa za prawdziwy. W znaczeniu świeckim można wierzyć w słuszność programu czy teorii.

Jednakże tak rozumiana wiara ogranicza się do opinii. Dlatego pada czasem pytanie, czy ktoś wierzy w szatana, chociaż w sensie religijnym wiara oznacza postawę akceptacji, a tym samym szatana dotyczyć nie może. Można

<sup>13</sup> Por. J. BUCHEGGER-MÜLLER, „Bekennen“ und „Bekennnis“ in der Bibel. Eine biblische Grundlegung, JET 23 (2009) s. 49-77.

tylko uznawać, że szatan istnieje i działa. Niezbyt trafne jest też wyrażenie „wierzyć w grzech pierworodny”. Chodzi bowiem o to, czy się uznaje istnienie tego zjawiska, przyrodzonej i powszechnej grzeszności ludzi, którzy odeszli od Boga. Skłonność ludzka do złego to raczej przedmiot wiedzy niż wiary.

Intelektualny wymiar wiary jest oczywiście konieczny. Jak mówi List do Hebrajczyków: „Ten, kto zbliża się do Boga, musi wierzyć, że On jest i wynagradza tych, którzy Go szukają” (Hbr 11,6). Odrzucanie Boga jest uznane w psalmie za przejaw głupoty (wspomniany Ps 14 = Ps 53); chodzi przy tym o odrzucanie obecności Boga w świecie, głupi powiada, że nie ma Boga, a więc „nie pomści”. Uwierzyć Chrystusowi to zarazem uwierzyć w Chrystusa, co dobrze widać w Janowych wypowiedziach o wierze.<sup>14</sup>

Wybraniu wiary raczej niż niewiary<sup>15</sup> powinna towarzyszyć prawowierność.<sup>16</sup> Nowy Testament wspomina o wielu grzechach, ale wspomina też o błędach w wierze: o błędnym pojmowaniu osoby Chrystusa, o błędnych koncepcjach życia chrześcijańskiego, o szkodliwym fantazjowaniu.

Uznanie istnienia Boga towarzyszy więc w sposób naturalny ufności i wierności, natomiast samo w sobie nie wystarcza. Nie wystarczy więc wierzyć „w...”. Przestrzega przed tym List św. Jakuba (Jk 2,19: „demony wierzą i drżą”). Trzeba dostrzec czynną obecność Boga w ludzkim świecie i wyciągnąć z niej wnioski. Imię Boże Jahwe wywodzi się etymologicznie od czasownika „być” po hebrajsku. Nie oznacza to jednak Istniejącego, Bytu, jak myślą filozofowie tomistyczni, lecz raczej Obecnego. Wiara w Boga powinna być wiarą w Bożą obecność, która uzasadnia ufność i wierność.

Z drugiej strony wiara nie jest tożsama ze ślełą pewnością. W przytoczonej już relacji o uzdrowieniu chłopca z padaczką, dochodzi do takiej wymiany zdań pomiędzy ojcem dziecka a Jezusem: „«Jeśli mógłbyś, pomóż nam, zlituj się nad nami». Jezus zaś rzekł mu: «Jeśli mógłbyś? Dla wierzącego wszystko jest moż-

<sup>14</sup> Por. I. DE LA POTTERIE, *Wiara w pismach Janowych*, VV 5 (2004) s. 107-115; A. JANKOWSKI, *Dynamika wiary według czwartej Ewangelii*, ŚSHT 8 (1975) s. 25-41.

<sup>15</sup> Por. B. PONIŻY, *Księga Mądrości o wyborze lub odrzuceniu wiary*, „Zeszyty Karmelitańskie” 2 (1994) 3-4, s. 71-82.

<sup>16</sup> Por. A. JANKOWSKI, *Trwajcie mocno w wierze (1Kor 16,13). Wołanie Nowego Testamentu o prawowierność*, Kraków-Tyniec 1999.



liwe». Zaraz zawołał ojciec dziecka: «Wierzę, pomagaj mej niewierze» (Mk 9,22-24). Jezusowi to wystarczyło, wątpiący są wierzącymi, jeśli wiary pragną. Tym bardziej, że wiara jest Bożym darem, a nie ludzkim odkryciem.<sup>17</sup>

#### 4. WIARA A UCZYNKI

Wielowymiarowość pojęcia wiary przyczyniła się do powstania sporu na temat znaczenia wiary i uczynków dla zbawienia, który do dziś dzieli chrześcijan. Hasłem Lutra stało się *sola fide* (po łacinie „tylko przez wiarę”). Za tym poszedł protestantyzm, podważając znaczenie dobrych uczynków, wysiłków i zasług człowieka dla zbawienia, a akcentując jego darmowość i właśnie wiarę.

Luter oparł się tu na św. Pawle, który w Liście do Rzymian pisał o zbawieniu przez wiarę. To go nadmiernie zafascynowało. Tłumacząc Biblię, do słów „przez wiarę” dwukrotnie dodał w przekładzie „tylko” (niem. *allein*). (Gdy mu to dość oczywiste przekłamanie wytknięto, obrzucił krytyków obelgami.<sup>18</sup>)

Luter próbował też podważyć znaczenie Listu św. Jakuba, czyli tej księgi Nowego Testamentu, która podkreśla potrzebę dobrych uczynków. Za tym inni już nie poszli, a protestantyzm uznaje dziś taki sam kształt Nowego Testamentu, co katolicyzm. Co więcej, dzisiejsze luterzańskie wydania Biblii już owego „tylko” nie zawierają, chociaż interpretacja Lutra nadal dominuje wśród protestantów.

Skąd się wziął ten problem?<sup>19</sup> Św. Paweł rzeczywiście akcentował znaczenie wiary. Napisał między innymi: „On sam jest sprawiedliwy i usprawiedliwia każdego, który wierzy w Jezusa. (...) człowiek osiąga usprawiedliwienie przez wiarę, niezależnie od pełnienia nakazów Prawa” (Rz 3,26-28) oraz „A jednak przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa,

<sup>17</sup> Por. E. SZYMANEK, *Wiara darem Bożym w nauce św. Pawła*, RBL 35 (1982) s. 176-186.

<sup>18</sup> Przekład tego pisma Lutra znalazł się po polsku w tomie *Klasycy dziennikarstwa*, wybrał E.E. Kisch, Warszawa 1959, przez co mało jest znany.

<sup>19</sup> Dane o nowszej dyskusji zob. A. GENIUSZ, „Identity markers” czy „solus Christus” – o co toczy się bój w Pawłowej nauce o usprawiedliwieniu przez wiarę?, w: *Duch i Oblubienica mówią: „Przyjdź”*. Księga Pamiątkowa dla Ojca Profesora Augustyna Jankowskiego OSB w 85. rocznicę urodzin, zebrał i oprac. W. Chrostowski, AMA, Warszawa 2001, s. 118-137.

my właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa, a nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, jako że przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków nikt nie osiągnie usprawiedliwienia” (Ga 2,16).

Jednakże dla św. Pawła, wychowanego na Starym Testamencie, wiara utożsamiała się z wiernością. Podobnie można interpretować wiele wzmianek o wierze w Nowym Testamencie, np. „Oto jest wytrwałość i wierność świętych” (Ap 13,10). Rzeczywiście, być wiernym Bogu wystarczy do zbawienia. Taka wiara obejmuje całą postawę życiową człowieka: uznanie Boga, zaufanie i wierność Jego przykazaniom.

Dodatkowo zaznaczyć trzeba, że gdy św. Paweł pisał o uczynkach, nie miał na myśli dobrych uczynków w naszym rozumieniu, aktów miłości oraz postępowania zgodnego z prawem Bożym. Krytykował „uczynki Prawa”, czyli przestrzeganie przepisów Mojżeszowych na sposób tradycyjnego judaizmu, pewien konformizm wobec zasad zewnętrznych i formalnych.

Chciał więc powiedzieć, że drogą do zbawienia jest wierność Bogu, a nie trzymanie się regulek. Dlatego, całkiem logicznie, wzywał do miłości i wypełniania wynikających z niej uczynków (Rz 12; 1Kor 13) oraz uznał, że sąd Boży ma za podstawę czyny: „Bóg sędzić będzie przez Jezusa Chrystusa ukryte czyny ludzkie” (Rz 2,16).

Skądinąd Jezus wzywał do właściwego postępowania, mówił o tym, że za dobre czyny należy się po prostu zapłata od Boga (Mt 5,12; por. także Ap 11,18; nie chodzi o „nagrodę”, jak jest w niektórych tłumaczeniach). Biorąc pod uwagę Nowy Testament jako całość, trzeba uznać za oczywistą zarówno potrzebę wiary, jak i dobrych czynów. Łączy je już początek Ewangelii, wzywając jednocześnie do nawrócenia i wiary (Mk 1,15 i par.).<sup>20</sup>

Jednakże nauka św. Pawła nie całkiem została zrozumiana. Dla jego czytelników, myślących po grecku, „wiara” była synonimem przekonań i uczuć, natomiast „uczynki” – postępowania w sposób moralny. Tacy czytelnicy Listu do Rzymian, „luteranie” przed Lutrem można by rzec, pomyśleli więc sobie,

<sup>20</sup> Por. D. KOTECKI, „*Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię*” (Mk 1,15) – fundament życia chrześcijańskiego, CT 72 (2002) 3, s. 33-53.

że skoro Chrystus zapewnia zbawienie tym, którzy uwierzyli, to ufnie wierząc, można zaniedbać uczynki.

Odpowiedzi na ten błąd udzielił właśnie List św. Jakuba. Też podkreśla on znaczenie wiary, ale w inny sposób.<sup>21</sup> Znajdziemy w nim zdania: „Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy wiara zdoła go zbawić?” (Jk 2,14); „Wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie” (Jk 2,17); „Człowiek dostępuje usprawiedliwienia na podstawie uczynków, a nie samej tylko wiary” (Jk 2,24)!

Patrząc powierzchownie, jest to sprzeczne z poglądami św. Pawła. Faktycznie jednak sprzeczności nie ma, gdyż List św. Jakuba zakłada inne rozumienie wiary i uczynków – rozumienie bliższe światu greckiemu i naszemu potocznemu odczuciu. List mówi, że sama opinia o istnieniu Boga i o tym, że Chrystus nas zbawił, nie ma mocy zbawczej, jeśli nie idą za nią dobre czyny, postępowanie godne wierzącego.

## PODSUMOWANIE

Nie wystarczy wierzyć w Boga, trzeba być Bogu wiernym. I tak spór o wiarę i uczynki pozwala uwypuklić pełne biblijne rozumienie wiary. Odpowiedź na dawne i dzisiejsze problemy z wiarą leży więc po części w pojęciu jej w sposób pełniejszy – jako wierności Bogu w sferze i umysłu, i postępowania, a nie tylko jako uznania Boga w sferze poglądów.

~

## FAITH, BIBLICALLY (summary)

The biblical notion of faith has a rich meaning. It presupposes confidence in God and in salvation as a starting point. The human response

<sup>21</sup> Por. J. ŁACH, „Wiara bez uczynków jest martwa” (Jk 2,26), w: *Wiara i życie. W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 16, red. B. Bejze, Warszawa 1985, s. 62-72; Z. ŻYWICA, *List Jakuba wezwaniem do odrodzenia doskonałej wiary w Boga i Pana Jezusa Chrystusa*, SW 38 (2001) s. 47-58.

to God revealed is faithfulness. This word corresponds to the Hebrew meaning of the word translated as “faith”. Faithfulness results in proclaiming faith and implies formulating our convictions about God. However, the modern notion of faith seems dominated by this intellectual aspect. Paul understood faith as faithfulness, according to the Hebrew notion of faith, whereas some readers of Paul and the Epistle of James have stressed its intellectual side, which resulted in a misunderstanding concerning works. Faithfulness covers deeds, but convictions need to be supplemented by them; we should not only believe, we should be faithful.

**Słowa kluczowe:** biblijne pojęcie wiary, wiara, wiara i uczynki, wierność, zaufanie.

**Keywords:** biblical notion of faith, faith, faith and works, faithfulness, confidence.

#### **Bibliografia:**

- STĘPIEŃ J., *Wiara w ujęciu biblijnym*, w: *W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 4, red. B. Bejze, Warszawa 1970, s. 65-80.
- ŁACH J., „*Wiara bez uczynków jest martwa*” (Jk 2,26), w: *Wiara i życie. W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 16, red. B. Bejze, Warszawa 1985, s. 62-72.
- NALEPA M., *Wierność w świetle biblijnej idei wiary*, RTK 32 (1985) 2, s. 221-241.
- TRONINA A., *Abraham, ojciec wierzących*, w: *Wiara w postawie ludzkiej*, Homo meditans 6, red. W. Słomka, Lublin 1991, s. 11-26.
- BIELECKI S., *Biblijne pojęcie wiary*, w: *Wiara i rozum na progu trzeciego tysiąclecia*, red. J. Łukomski, Kielce 2001, s. 15-24.
- GENIUSZ A., „*Identity markers*” czy „*solus Christus*” – o co toczy się bój w Pawłowej nauce o usprawiedliwieniu przez wiarę?, w: *Duch i Oblubienica mówią: „Przyjdź”. Księga Pamiątkowa dla Ojca Profesora Augustyna Jankowskiego OSB w 85. rocznicę urodzin*, zebrał i oprac. W. Chrostowski, AMA, Warszawa 2001, s. 118-137.
- „*Verbum Vitae*” nr 5 (2004) – cały numer.